BANIALUKI

Można by zacząć jak w bajce: „Dawno, dawno temu za górami, za lasami żyła sobie piękna królewna”... O takiej właśnie królewnie o wdzięcznym imieniu Banialuka opowiada XVII-wieczna „Historyja ucieszna o zacnej królewnie Banialuce ze wschodniej krainy”. Za autora baśni uważa się Hieronima Morsztyna. Ponieważ ciesząca się sporą popularnością Morsztynowa baśń biła na głowę wszystkie swoje poprzedniczki pod względem nagromadzenia elementów baśniowych, magicznych i fantastycznych, słowo BANIALUKA zaczęło być używane jako zwykły rzeczownik, najpierw o znaczeniu ‘niewiarygodne opowieści, niestworzone historie’, a w końcu ‘głupstwa, wymysły, brednie’. Skąd Morsztyn wziął imię dla swojej bohaterki? Najczęściej przywoływana hipoteza wiąże jej imię z nazwą bośniackiego miasta BANJA LUKA. W XVI i XVII w. BANJA LUKA należała do imperium osmańskiego – Morsztyn mógł zasłyszeć nazwę od wędrownego bajarza (może grającego na serbach – serbskich gęślach?), a miłe i orientalne brzmienie nazwy mogło skłonić go do nazwania tym imieniem królewny. Sama nazwa miasta BANJA LUKA nic baśniowego w sobie nie ma: luka to po prostu ‘łąka’, a bania / banja w językach południowosłowiańskich oznacza przede wszystkim ‘łaźnia’. Ponieważ łaźnie były zwykle okrągłe, kryte kopułami, samo słowo zaczęło także oznaczać ‘kopuła’, a z czasem również ‘kopalnia’ (bo kopalnie miały nad wejściem kopulaste zadaszenia). Do języków zachodniosłowiańskich przeszło już tylko znaczenie ‘coś okrągłego, kulistego’.